

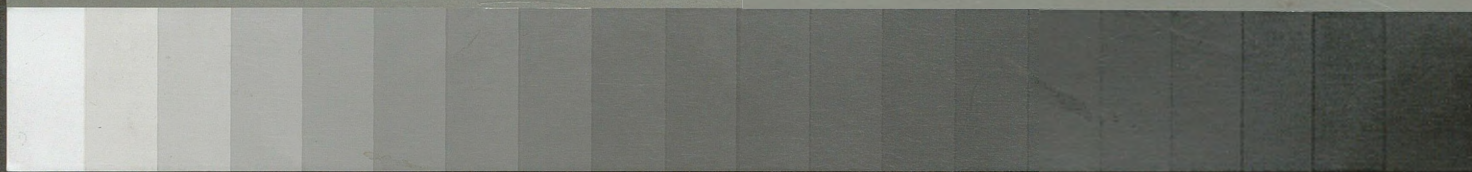


Grey Scale #13



DANES-PICTA.COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



SZKOŁA PARTYJNA PRZY KC PPR

KATEDRA GEOGRAFII GOSPODARCZEJ I POLITYCZNEJ

NA PRAWACH REKOPISU

IGNACY RZĘDOWSKI

INDIE HOLENDERSKIE

STENOGRAM WYKŁADU
WYGŁOSZONEGO DNIA 20. IX. 1948 R.

WARSZAWA - LISTOPAD 1948 R. - Nr 120



SZKOŁA PARTYJNA PRZY KC PPR

KATEDRA GEOGRAFII GOSPODARCZEJ I POLITYCZNEJ

NA PRAWACH RĘKOPISU

IGNACY RZĘDOWSKI

INDIE HOLENDRSKIE

STENOGRAM WYKŁADU
WYGŁOSZONEGO DNIA 20. IX. 1948 R.

WARSZAWA - LISTOPAD 1948 R. - NR 120

SZKOŁA PARTYJNA PRZY KC PPR

KATEDRA GEOGRAFII GOSPODARCZEJ I POLITYCZNEJ

NA PRAWACH RĘKOPISU

IGNACY RZĘDOWSKI

INDIE HOLENDERSKIE

STENOGRAM WYKŁADU
WYGŁOSZONEGO DNIA 20 IX. 1948 R.

WARSZAWA - LISTOPAD 1948 R. - Nr 120

1700/2



Podpisano do druku:
Arkuszy druku; 2

E-487219

Nakład 1500

Zamówienie nr 2289/107

Papier formatu 61×86, 70 gram. druk. satyn.

Druk. RSW „Prasa”, Bydgoszcz

I.

Wiadomości ogólne.

Indie Holenderskie stanowią część dużego archipelagu wysp, położonych między Azją i Australią. Cały ten archipelag nosi nazwę Indonezji, czyli Indii wyspiarskich. W skład Indii Holenderskich wchodzi: 1. wielkie wyspy sundajskie, mianowicie: Borneo (oprócz części północnej i północno-zachodniej), Sumatra, Celebes i Jawa; 2. małe wyspy sundajskie Timor (prócz części wschodniej), Flores i inne; 3. szereg drobnych wysp — Molukki; 4. zachodnia część Nowej Gwinei; oprócz tego szereg innych wysp, położonych na morzach wewnętrznych między wyspami wyżej wymienionymi.

Indie Holenderskie były aż do roku 1941, tj. do rozpoczęcia działań wojennych przez Japonię, kolonią holenderską. Północna część Borneo należy do Anglii, połowa wyspy Timor do Portugalii, zaś wschodnia część Nowej Gwinei do Australii.

Ogólny obszar Indii Holenderskich wynosi 1.900.000 km kw., ludność zaś — według spisu z 1930 r. — wynosi 61 milionów. Najgęściej zaludnioną wyspą jest Jawa i położona u jej brzegów mała wysepka Madura, których obszar nie przekracza 130 tysięcy km kw., ludność zaś liczy aż 41 milionów (przeszło 300 mieszkańców na 1 km kw.), czyli gęstość zaludnienia na tych wyspach stanowi jedną z największych na kuli ziemskiej.

Wszystkie inne wyspy, zaludnione o wiele słabiej i zdobyte później, Holendrzy nazywają posiadłościami zewnętrznymi.

Ukształtowanie powierzchni Indii Holenderskich odznacza się dużą różnorodnością, przeważa jednak charakter górzysty. Tylko na Sumatrze i Borneo znajdują się obszerne niziny. Góry są częściowo pochodzenia wulkanicznego i wznoszą się do wysokości ponad 4.000 m nad poziom morza. Największa ilość wulkanów znajduje się na wyspie Jawie. Czynnych jeszcze obecnie wulkanów na wyspach jest ponad 50, zdarzają się również trzęsienia ziemi.

HYDROGRAFIA. Sieć rzeczna jest dobrze rozwinięta. Większe rzeki nadają się dla żeglugi, jednak częste wylewy rzek utrudniają regularną komunikację. Opady na wyspach są obfite.

Pora deszczowa uwarunkowana jest monsunami, które latem na północnej półkuli wieją od Australii do Azji, a zimą w kierunku odwrotnym. Zmiana kierunku wiatru wypada w kwietniu i listopadzie. Stosunkowo bardziej suchy jest monsun australijski. Dlatego też zachodnie stoki gór mają większą ilość opadów od wschodnich stoków. Na ogół opady atmosferyczne wypadają dość równomiernie w ciągu całego roku.

KLIMAT Indii Holenderskich jest gorący, tropikalny, ponieważ leżą one w strefie równikowej (równik przecina Sumatrę, Celebes i Borneo, Jawa zaś leży bardziej na południe). Średnia temperatura na wyspach wykazuje małe wahania w ciągu roku w granicach od 24 do 26° C. Tylko obszary wyżej położone mają temperaturę niższą i klimat nieco chłodniejszy.

ROSLINNOŚĆ. Ze względu na gorący klimat, dużą ilość światła słonecznego, dużą ilość opadów oraz żyzną ziemię pochodzenia wulkanicznego — roślinność na wyspach jest bardzo bujna. Charakterystyczne są gęste tropikalne lasy o niezmiernie bujnym podszyciu, wielkiej ilości roślin wijących się dookoła drzew oraz pasożytów. Wśród drzew najczęściej występują palmy, następnie drzewo tekowe, bambusy itd. Drzewa te osiągają znaczną wysokość.

Świat zwierzęcy, podobnie jak roślinny, ma charakter przejściowy od azjatyckiego do australijskiego z przewagą jednak azjatyckiego. W stanie dzikim spotykamy małpy, tygrysy, niedźwiedzie malajskie, jelenie, dziki itd.

LUDNOŚĆ. Ludność tubylcza wysp należy do tzw. rasy malajsko-indonezyjskiej. Poza Indiami Holenderskimi rasa ta żyje jeszcze w południowej części półwyspu malajskiego, na Filipinach, oraz we wschodniej części Madagaskaru. Geograficzny więc zasięg rasy malajskiej jest bardzo obszerny. We wschodniej części archipelagu, szczególnie na Nowej Gwinei żyją Papuasi, zbliżeni do Murzynów. Grupa malajska nie jest jednolita językowo, dzieli się na liczne narodowości i plemiona. Najliczniejszą grupę językową stanowią mieszkańcy środkowej części Jawy, których językiem tzw. jawajskim mówi około 30 milionów ludzi.

Z ludności napływowej najwięcej jest Chińczyków — przeszło 1.200 tys., następnie 240 tys. Europejczyków i mieszkańców

(potomków małżeństw mieszanych Europejczyków z ludnością miejscową), ponadto drobne ilości innych narodów azjatyckich, jak Arabów itd.

Jeżeli chodzi o skład zawodowy ludności, to większa ich część zajmuje się rolnictwem. Na przykład na Jawie 70% zawodowo czynnych, zatrudnionych było w rolnictwie, 10% w przemyśle i 20% w pozostałych gałęziach gospodarki, jak: transport, handel, administracja itd.

Struktura klasowa ludności świadczy o znacznym rozwoju kapitalizmu w gospodarce Indii Holenderskich, ilość bowiem proletariatu jest znaczna. Według spisu z r. 1930 pracowników najemnych było około 4 milionów, z czego w przemyśle 2.200 tys., z pozostałych zaś 1.800 tys. znaczna część zatrudnionych było w rolnictwie. Jest to wyrazem opanowania części produkcji rolnej przez kapitał zagraniczny, który stworzył gospodarstwa plantacyjne typu kapitalistycznego.

Podział klasowy w charakterystyczny sposób spleciony jest ze strukturą narodowościową. Holendrzy, których liczba nie sięgała nawet 100 tysięcy, reprezentowani są przede wszystkim w grupie wielkich kapitalistów, właścicieli plantacji, fabryk, wielkich kupców, zwłaszcza w dziale handlu zagranicznego, wyższych urzędników wojskowych itd. Holendrzy są więc elementem panującym zarówno pod względem politycznym, wojskowym, jak i gospodarczym.

Handel wewnętrzny opanowany jest przede wszystkim przez Chińczyków. Ponadto Chińczycy trudnią się rzemiosłem oraz pracą najemną, zwłaszcza w górnictwie.

Ludność tubylcza to przede wszystkim chłopci oraz robotnicy najemni, zatrudnieni zarówno w rolnictwie, jak i w przemyśle. Nieliczna górna warstewka ludności miejscowej to feudalowie na wsi, inteligencja, drobna burżuazja miasta.

Rozwój oświaty w Indiach Holenderskich pod rządami Holendrów był bardzo słaby. Według spisu w roku 1930 przeszło 90% ludności stanowili analfabeci. Rząd holenderski celowo utrzymywał ciemnotę wśród ludności tubylczej, tworząc średnie szkoły przeważnie typu zawodowego oraz nieliczne szkoły wyższe tylko w tych wypadkach, jeśli było to niezbędne dla potrzeb życia gospodarczego, tj. kapitału holenderskiego, względnie potrzeb administracji, tj. panowania Holendrów. Tylko bardzo nieliczni przedstawiciele najbogatszej warstwy spośród ludności miejscowej wyjeżdżali na

studia wyższe do Europy. Mimo to wytworzyła się nieliczna warstwa inteligencji miejscowej, z której część odegrała pozytywną rolę w walce narodowo-wyzwoleńczej i w walce klasowej proletariatu.

Pod względem wyznaniowym ogromna większość ludności zalicza się do religii muzułmańskiej. Wyjątek stanowią tylko pierwotne plemiona pogańskie, zamieszkałe w niedostępnych częściach niektórych wysp, dalej Chińczycy, Europejczycy oraz kilkaset tysięcy tubylców, którzy przyjęli religię chrześcijańską (działają tu misje protestanckie itd.).

NAJWAŻNIEJSZYMI MIASTAMI są: Batawia, w zachodniej części Jawy — stolica administracyjna, licząca do pół miliona mieszkańców, Samarang — na północy środkowej części Jawy — ponad 200 tys. mieszkańców, Djokjakarta (Dziokdziakarta) na południu — ponad 100 tys. mieszkańców i Surabaja — we wschodniej części Jawy — ponad 300 tys. mieszkańców; na Sumatrze — Palenbang, na Celebesie — Makassar i na Borneo — Bandiermasin (Bandziermasin).

BOGACTWA NATURALNE

Indie Holenderskie posiadają bogate złoża mineralne, zarówno metali jak i innych surowców.

Do najważniejszych należą złoża ropy naftowej, która najobficiej występuje na Sumatrze, zwłaszcza w okręgu miasta Palenbang na Jawie oraz we wschodniej części wyspy Borneo, koło miasta Balik-Papan.

Do najbogatszych na świecie należą pokłady rudy cyny na wyspach Banka i Billiton. Są to drobne wyspy, położone niedaleko brzegów Sumatry.

Ponadto występują duże pokłady rudy żelaznej, zwłaszcza na wyspie Borneo, są one jednak eksploatowane dotychczas w bardzo nieznacznym stopniu.

Również i złoża węglowe na Celebesie, Sumatrze i Borneo wykorzystuje się w niewielkim stopniu.

Ponadto spotyka się metale szlachetne: złoto i srebro w niezbyt wielkich ilościach.

W ostatnich latach odkryto również rudę manganową i nikiel.

Rozwój gospodarczy

HISTORYCZNY RZUT OKA. Spośród Europejczyków w Indiach Holenderskich, pierwsi pojawili się Portugalczycy na początku XVI w. Portugalczykom chodziło o opanowanie handlu korzeniami i przyprawami, który odgrywał w tym okresie najważniejszą rolę w handlu Europy ze Wschodem. Najbogatszym źródłem towarów takich, jak: pieprz, cynamon, goździki i inne, były wyspy Molukki, stanowiące część Indonezji. Następnie handel korzeniami przejmują Holendrzy. Szereg kompanii handlowych holenderskich połączył się w r. 1602 w Holenderską Kompanię Wschodnio-Indyjską. Kompania ta wypędziła Portugalczyków, zdobyła siłą zbrojną Molukki, zajmując w ten sposób monopolistyczne stanowisko w handlu słodyczami i korzeniami.

Następnie Holendrzy stopniowo opanowują wyspę Jawę, zakładając tam miasto Batawię, która stała się stolicą administracyjną kolonii. Do przybycia Europejczyków istniały na wyspach państewka tubylcze o ustroju feudalnym, w których władzę sprawowali książęta-sultanowie. Holenderska Kompania Wschodnio-Indyjska zmuszała tych książąt do uznania swego zwierzchnictwa, pozostawiając w ich rękach administrację wewnętrzną. Monopol handlowy zastrzeżony był dla Kompanii, która regulowała również produkcję głównych artykułów eksportowych, wprowadzała pewne nowe kultury, jak kawę, zmuszając krajowców do ich uprawy. W XVIII w. monopolistyczne stanowisko Kompanii zachwiało się zarówno dzięki kontrabandzie, jak i penetracji angielskiej. W r. 1800 Kompania została rozwiązana, a jej aktywa przejął rząd holenderski.

W czasie wojen napoleońskich Holandia razem z Francją toczyła wojnę przeciwko Anglii. Dlatego też Anglicy napadli na posiadłości holenderskie, zdobywając w pierwszym rzędzie wyspę Jawę i udostępniając ją dla penetracji kapitału prywatnego. Po klęsce Napoleona tron holenderski oddany został dynastii przyjaźnej dla Anglików, w związku z czym wyspa Jawa zwrócona została Holandii. Jednak Anglicy na trwałe zachowali część zdobytego terytorium, przede wszystkim Malakkę, tj. południową część półwyspu malajskiego.

Holendrzy dążą do przywrócenia starych metod wyzysku, jednak udało się to im dopiero po krwawym stłumieniu powstania miejscowej ludności i części władców feudalnych w latach 1825 do 1830.

Złamawszy opór ludności eksploatatorzy holenderscy wprowadzają system tzw. „kultur przymusowych“.

Nazwa ta pochodzi stąd, że Holendrzy odebrali miejscowym chłopom część ich ziemi (przeważnie 1/5 ziemi wsi) i na tych ziemiach zmuszali krajowców do uprawy wyznaczonych przez siebie roślin. Plony z tych ziem zabierali Holendrzy nic za nie nie płacąc.

„Kultury przymusowe“ były więc systemem wyzysku typu nie kapitalistycznego, lecz pańszczyźnianego, bowiem bezpłatna praca chłopów posiadających jednocześnie własne działki ziemi była faktycznie odrabianiem pańszczyzny. W ten sposób rząd holenderski zapewnił sobie ogromne zyski ze sprzedaży towarów kolonialnych, które otrzymywał prawie całkowicie bezpłatnie. Zamiast dawnych korzeni największych zysków dostarczać zaczęły w tym okresie wprowadzone przez Holendrów uprawy kawy i cukru. Ten wyzysk Indii Holenderskich przyspieszył rozwój kapitalizmu w samej Holandii, a zwłaszcza umożliwił szybką odbudowę po rujnujących wojnach napoleońskich. Kapitał prywatny w Holandii nie był jednak zadowolony z monopolistyczno-państwowej eksploatacji Indii Holenderskich, ponieważ była ona przeszkodą dla działalności prywatnych przedsiębiorców. W samej Indonezji zaś wybuchały raz po raz buntury chłopskie przeciwko znieprawdzonemu systemowi „kultur przymusowych“.

Z tych powodów w r. 1870 Holendrzy znieśli ten system, chociaż niektóre jego przeżytki utrzymały się aż do pierwszej wojny światowej. Prywatny kapitał holenderski, jak również innych państw, szybko przenika na wyspy i przy pomocy utrwalonej już władzy politycznej Holendrów wykupuje, wydzierżawia, względnie za bezcen przejmuje od państwa najżyźniejszą i najdogodniej położoną część gruntu. Na gruntach tych zakłada następnie wielkie gospodarstwa plantacyjne typu kapitalistycznego, posługujące się tanią miejscową siłą roboczą. Ponieważ proces ten odbywał się w końcu XIXw., a więc w epoce narodzin kapitalizmu monopolistycznego, przeto dominującą rolę odgrywał wielki kapitał, silnie powiązany z kapitałem finansowym i od niego uzależniony.

Historia gospodarcza Indii Holenderskich jest jaskrawym przykładem, jakich metod używał kapitał europejski dla podboju politycznego i gospodarczego krajów kolonialnych. Jedynym aktywnym przywiezionym przez Holendrów na wyspy była broń palna. Dzięki wyższości swej techniki wojennej zagrabili oni u krajowców najważniejsze środki produkcji, ziemię, zasoby mineralne, zamienili

ludność tubylczą w chłopów pańszczyźnianych, a później proletariuszy, zmuszonych pól darmo sprzedawać swą siłę roboczą cudzoziemskim wyzyskiwaczom. Nędza, proletaryzacja chłopstwa wzrosły pod panowaniem holenderskim w niebywałym stopniu.

W dziele tym nie mała pomoc okazali Holendrom miejscowi feudalowie. Zdradzali oni ruch wyzwolenczy, pomagali w ujarzmieniu chłopstwa za cenę pozostawienia im „samorządu swobody”, czyli wyzysku tej części ludności, z której pracy nie korzystali zagraniczni kapitaliści.

III.

Ogólna charakterystyka gospodarki.

Indie Holenderskie są typowym krajem kolonialnym w tym znaczeniu, że ich gospodarka podporządkowana jest interesom obcego kapitału, że stanowią one jakby dodatek surowcowo-rolny gospodarki „macierzystego” kraju, a właściwie mocarstw imperialistycznych w ogóle. Holandia bowiem była państwem zbyt słabym, by zapewnić swym kapitalistom monopolistyczne stanowisko w Indiach Holenderskich. Bojąc się utraty tych kolonii na rzecz potężniejszego państwa imperialistycznego, Holandia musiała prowadzić politykę tzw. „otwartych drzwi”, polegającą na tym, że kapitał innych państw, zwłaszcza kapitał angielski, był dopuszczony do eksploatacji Indii Holenderskich na równych mniej więcej prawach z kapitałem holenderskim.

Ta zależność od obcego kapitału spowodowała, że w Indiach Holenderskich rozwinęły się silniej tylko te gałęzie gospodarki, które przeznaczone były na eksport, na rynek światowy, a głównie na rynek państw imperialistycznych. Gałęzie zaś obsługujące rynek wewnętrzny, wobec słabej siły nabywczej ludności, produkowały mało i były w mniejszym stopniu opanowane przez kapitalizm, zachowując częściowo charakter drobno-towarowy, feudalny czy nawet naturalny.

W związku z kolonialnym charakterem gospodarki i ogromnymi inwestycjami kapitału zagranicznego, bilans handlowy Indii Holenderskich wykazuje cechy wprost przeciwne do bilansu krajów wierzyteli, takich, jak: Holandia, Anglia, czy Szwajcaria.

Mianowicie bilans handlowy Indii Holenderskich jest stale od dziesiątków lat dodatni, przy czym eksport przewyższa import

półtora do dwóch i więcej razy. To zjawisko jest oczywiście spowodowane faktem, że zyski z inwestycji zagranicznych są przelewane za granicę kosztem nadwyżki wywozu, za którą kraj nie otrzymuje żadnej zapłaty w towarze. Zyski te w ostatecznym rachunku pochodzą z wartości dodatkowej, ściąganej z miejscowego proletariatu.

Indie Holenderskie były jednym z najważniejszych obszarów kolonialnych, wywoziły bowiem dużo surowców i żywności. Eksport ich stanowił przed drugą wojną światową około 1,7% eksportu światowego, to znaczy przewyższał prawie dwukrotnie przedwojenny eksport polski. Jeśli zaś chodzi o poszczególne towary, jak: kaczuk, cyna, kopra, herbata, chinina i inne, to ich udział w eksporcie światowym był o wiele wyższy, przyczyniając się do zapewnienia monopolu w skali światowej kapitałowi angielskiemu i holenderskiemu, który opanował te gałęzie.

1. Rolnictwo

Znaczna część ziemi uprawnej, około 2,5 mil. ha należy (w formie własności lub dzierżawy gruntu od rządu) do zagranicznych kapitalistów, którzy prowadzą tzw. gospodarkę plantacyjną, polegającą na uprawie wielkich obszarów ziemi przy pomocy robotników najemnych. Również duże obszary są własnością miejscowych feudalów, książąt i sułtanów, którzy wydzierżawiają część tej ziemi chłopom względnie zagranicznym kapitalistom. W dzierżawie chłopskiej silne są jeszcze przeżytki feudalne w formie oddawania właścicielowi części plonów, albo pracy na jego gruntach itd.

Wreszcie jeżeli chodzi o chłopów, to wprawdzie znaczna ich część posiada własne drobne działki ziemi, lecz proces proletaryzacji posuwa się szybko naprzód. Chłopi zamieniają się w proletariat rolny względnie drobnych dzierżawców, a ponadto są silnie uzależnieni od miejscowych lichwiarzy. Według danych przedwojennych 35% ludności wsi stanowił proletariat rolny. Na jawie do obszarników należało 23% ziemi, a do kułaków 20%. W gospodarce chłopskiej ziemia jest bardzo rozdrobniona, ogromna część gospodarstw chłopskich nie przekracza obszaru 2 ha.

NAJWAŻNIEJSZE GAŁĘZIE PRODUKCJI ROLNEJ

KAUCZUK. Pod względem produkcji kauczuku Indie Holenderskie zajmowały drugie miejsce na świecie po Malajach Brytyjskich. Roczna wytwórczość kauczuku w latach przedwojennych wynosiła ponad 300 tys. ton, stanowiąc przeszło 30% produkcji światowej. Cały prawie zbiór kauczuku przeznaczony był na eksport. Dominujące znaczenie w produkcji kauczuku mają zagraniczni plantatorzy, produkujący na wielką skalę. Uprawą kauczuku na małą skalę zajmuje się również kilkaset tysięcy gospodarstw chłopskich, posiadających czasem po kilka tylko drzew. Największe plantacje kauczuku znajdują się na wyspie Sumatrze.

CUKIER. Uprawa trzciny cukrowej skoncentrowana jest na wyspie Jawie. Również i w tej dziedzinie przeważa produkcja zagranicznego kapitału. Pod względem wytwórczości cukru Indie Holenderskie zajmowały drugie miejsce na świecie, ustępując tylko wyspie Kubie i dostarczając rocznie 1,5—2,5 mil. ton, z czego przeważająca część przeznaczona była na eksport.

HERBATA. Indie Holenderskie dostarczały około 1/6 światowego zbioru herbaty. Głównym producentem była wyspa Jawa.

Duże znaczenie ma również produkcja CHININY (otrzymywana z kory drzewa tej nazwy). W tej dziedzinie Indie Holenderskie są monopolistą w skali światowej (ponad 90% produkcji świata).

Prócz wymienionych wyżej, ważnymi kulturami eksportowymi są jeszcze: kawa, tytoń, nasiona i owoce oleiste. W tej ostatniej grupie najważniejszy jest wywóz kopry (suszonego jądra orzecha kokosowego, surowca dla produkcji tłuszczów jadalnych i mydła), stanowiący 30% światowego wywozu.

Mniejsze znaczenie posiada produkcja i wywóz pieprzu i innych korzeni, dalej kapoku (włókno do uszywniana materiałów), sizalu, konopi, orzechów kokosowych itp.

Również niektóre cenne gatunki drzew podzwrotnikowych były eksportowane.

Jeżeli chodzi o aprowizację rynku wewnętrznego to najważniejsze znaczenie ma uprawa ryżu, zajmująca powierzchnię około 4 mil. ha i dostarczająca 60 mil. q rocznie. Wynika stąd, że wydajność z ha wynosiła około 16 q, a więc daleko mniej, niż

np. w Japonii. Ryż hoduje się przeważnie na gruntach sztucznie nawadnianych. Produkcja ryżu, który jest głównym pokarmem ludności, nie wystarczała na zaspokojenie miejscowych potrzeb i pewne jego ilości były importowane, głównie z Birmy, Sjamu i Indochin.

Również na rynek wewnętrzny przeznaczona jest kukurydza, zajmująca drugie miejsce pod względem uprawy (około 2 mil. ha, z produkcją 20 mil. q rocznie).

HODOWLA rozwinięta jest stosunkowo słabo ze względu na nędzę chłopstwa. Tylko obszarnicy i bogaci chłopi posiadają bydło robocze. Stan pogłowia przed wojną wynosił: bydła rogatego — ponad 4 mil. głów, bawołów — ponad 3 mil. i koni — ponad 600 tys.

Już z porównania tych liczb z cyfrą ludności wynika, że ogromna większość biednego chłopstwa pozbawiona była inwentarza żywego, na skutek czego technika rolna w tych gospodarstwach stała na bardzo niskim poziomie.

Mimo likwidacji systemu „kultur przymusowych“ nawet i produkcja chłopska w znacznym stopniu przeznaczona była na rynek zewnętrzny, ponieważ tylko produkty eksportowe — wobec ciasnoty rynku wewnętrznego — mogły dawać dochód pieniężny. Chłopom zaś potrzebny był ten dochód ze względu na ich ogromne zadłużenie w stosunku do kapitału finansowego u miejscowych lichwiarzy.

Skutki tej ogromnej zależności od rynku światowego ujawniły się w czasie kryzysu w latach 1929—1935. Wobec katastrofalnego spadku eksportu kauczuku, cukru i innych produktów i równocześnie ogromnego spadku cen, plantatorzy kapitalistyczni ograniczyli wówczas produkcję i zwolnili setki tysięcy robotników. Powstało więc ogromne bezrobocie, bezrobotni wracali na wieś do swych rodzin i to jeszcze bardziej zaostrzyło ciężką sytuację chłopstwa, wybuchały bunt y krwawo tłumione przez Holendrów.

2. Górnictwo

Do najważniejszych gałęzi górnictwa należy wydobywanie ropy naftowej oraz rudy cynowej.

ROPA NAFTOWA wydobywana jest głównie na Sumatrze, w rejonie miasta Palembang, oraz w pewnych częściach Borneo.

Produkcja ropy przed wojną wynosiła od 5,5 do 8 mil. ton rocznie, a więc około 3% produkcji światowej. Jednak dla Dalekiego Wschodu, który na ogół jest ubogi w naftę, Indie Holenderskie jako źródło zaopatrzenia miały pierwszorzędne znaczenie, zwłaszcza dla tak poważnego konsumenta produktów naftowych, jakim była Japonia.

RUDA CYNOWA wydobywana jest głównie na niewielkich wyspach Banka i Billiton, położonych niedaleko brzegów Sumatry. Kopalnie na wyspie Banka są własnością rządu holenderskiego. Większa część tej rudy nie jest wytapiana na miejscu, lecz wywożona dla przeróbki w hutach do Singapoore względnie do Holandii. Produkcja cyny (według zawartości metalu w rudzie) wynosiła od 20 do 39 tysięcy ton rocznie, czyli do 20% produkcji światowej. Tylko Malaje Brytyjskie i Boliwia miały większą produkcję cyny od Indii Holenderskich.

WĘGIEL. Produkcja węgla w ilości około 1,5 mil. ton rocznie miała daleko mniejsze znaczenie, służąc głównie dla zaspokajania potrzeb miejscowych.

W ostatnich latach przed wojną zaczęło się rozwijać wydobycie fosfatów, bauksytów oraz rudy manganowej. W latach powojennych kapitał amerykański zajął się eksploatacją rudy niklowej. Ponadto wydobywa się niewielkie ilości srebra oraz złota.

PRZEMYSŁ przetwórczy rozwinął się tylko w tym stopniu, w jakim było to niezbędne dla zaspokojenia potrzeb eksportu.

3. Najważniejsze gałęzie przemysłu

CUKROWNIE — w liczbie stukilkudziesięciu, głównie na wyspie Jawie. Suszarnie i przetwórnice herbaty, luszczarnie ryżu, wytwórnie konserw — jednym słowem przemysł przetwórczo-rolny.

Z innych gałęzi można wymienić rafinerie nafty, ponieważ cała prawie ropa naftowa oczyszczana była na miejscu.

Natomiast przemysł tekstylny i przemysł metalowy były rozwinięte w minimalnym stopniu. Istniały tylko warsztaty kolejowe dla obsługi miejscowego transportu (długość linii kolejowej wynosiła przeszło 7 tys. km), koncentrując się na Jawie.

Indie Holenderskie były więc pod względem rozwoju przemysłu krajem bardzo zacofanym, w szczególności nie istniał prawie zupełnie przemysł ciężki. Równolegle więc z zależnością od eksportu istniała duża zależność od przywozu z zagranicy.

Jeśli chodzi o inwestycje kapitału zagranicznego w poszczególne gałęzie gospodarki, to dominował kapitał anglo-holenderski. W szczególności produkcja ropy naftowej opanowana była przez anglo-holenderski koncern Royal Dutch Shell. Własnością kapitału holenderskiego były plantacje trzciny cukrowej na Jawie. Natomiast w innych działach eksportu kapitał zagraniczny nieholenderski uczestniczył prawie w połowie jego wartości. Angielski kapitał specjalnie silnie zaangażowany był w plantacjach kaczuki, palmy kokosowej, drzewa chinowego, herbaty, kawy itp. Jednak wspomniana już zasada „otwartych drzwi” wyrażała się w tym, że inne państwa, jak: Ameryka, Francja, Belgia, Szwajcaria, kraje skandynawskie posiadały swoje inwestycje w Indiach Holenderskich. W ostatnich latach przed wojną zaczęła się również penetracja kapitału japońskiego, szczególnie Japonia starała się o uzyskanie koncesji naftowej. W latach powojennych monopolisci amerykańscy wykupują złoża ropy, zakładają kopalnie niklu, prowadzą poszukiwania geologiczne, starając się wyprzeć kapitał innych państw i opanować gospodarkę Indii Holenderskich. Zadanie to ułatwione jest przez wciągnięcie Holandii do uczestnictwa w planie Marshalla, który uzależnia Holandię od kapitału amerykańskiego. Mianowicie część dostaw dla Holandii przewidziana przez plan Marshalla przeznaczona jest dla Indii Holenderskich. Chodzi tu oczywiście o materiały strategiczne potrzebne do prowadzenia wojny przeciwko narodowi indonezyjskiemu, która kosztuje Holandię według danych prasy amerykańskiej około 1 mil. dolarów dziennie.

Ogólna suma kapitałów zagranicznych zainwestowanych w Indonezji przed ostatnią wojną wynosiła około 3 miliardów dolarów, z czego przeszło połowę stanowił kapitał holenderski, na drugim zaś miejscu stał kapitał angielski.

4. Handel zagraniczny

W ostatnich latach przedwojennych Indie Holenderskie eksportowały towarów na sumę od 340 do 520 milionów dolarów, importowały zaś na sumę od 180 do 270 milionów dolarów. Ta ogromna przewaga wywozu nad przywozem dochodząca do 200

milionów dolarów rocznie, czyli prawie równą wartości całego przedwojennego eksportu Polski, — to były właśnie wyciągane z Indii Holenderskich lichwiarskie zyski kapitału zagranicznego. Stopa zysków była bardzo wysoka, ponieważ miejscowa siła robocza była niezwykle tania. Wystarczy wspomnieć, że płace robotnicze na Jawie były do 10 razy niższe od płac zachodnio-europejskich.

Pod względem wartości eksportu na pierwszym miejscu stał kauczuk, na drugim zaś ropa naftowa i jej przetwory. Dalsze miejsca zajmowały: cukier, herbata, kopra i inne rośliny oleiste, tytoń, korzenie, cyna, chinina itd. Udział głównych towarów w wywozie światowym był już poprzednio wymieniony.

W przywozie najważniejsze były tkaniny bawełniane, następnie wyroby żelazne i maszyny. Również ważny był przywóz niektórych produktów żywnościowych, jak: pszenicy, ryżu itd.

Pierwsze miejsce w handlu zagranicznym Indii Holenderskich zajmowała Holandia z cyfrą około 20 %. Jest jednak rzeczą charakterystyczną, że udział Holandii w handlu zagranicznym własnej kolonii aż do 1929 r. zmniejszał się, co było wyrazem słabości Holandii w stosunku do innych imperialistów.

Bardzo ważnym rynkiem zbytu były Stany Zjednoczone AP (do 20 % eksportu, głównie kauczuku i cyny), natomiast udział Stanów Zjednoczonych w imporcie był daleko mniejszy. W ostatnich latach przedwojennych bardzo silnie wzrósł przywóz z Japonii, która dostarczała głównie towarów włókienniczych bijąc i wyprzedzając konkurencję angielską oraz holenderską. Japonia była głównym odbiorcą ropy naftowej. Poważną rolę w obrotach zagranicznych Indii Holenderskich grała również Anglia.

Wspominaliśmy już, że Indie Holenderskie były ważnym ogniwem w gospodarce nie tylko imperializmu europejskiego i amerykańskiego, ale również Dalekiego Wschodu. Znajdowało to swój wyraz w tym, że były one głównym dostawcą ropy dla Japonii, częściowo również dla Australii, następnie były poważnym dostawcą cukru dla Indii Brytyjskich, Japonii, Chin; rudy ołowianej dla hut Singapore, kauczuku i cyny dla Japonii itd. Z drugiej strony Indie Holenderskie były również poważnym rynkiem zbytu dla Dalekiego Wschodu, ponieważ wyrobów tekstylnych dostarczała Japonia, zaś produktów żywnościowych kraje leżące na półwyspie indyjskim i indochińskim.



Ta struktura handlu zagranicznego wyjaśnia nam walkę o panowanie w Indonezji między imperializmem amerykańskim i japońskim z jednej strony, oraz walkę ekonomiczną między imperializmem anglo-holenderskim i amerykańskim — z drugiej strony.

Kluczowe bowiem pozycje w gospodarce, podstawowe surowce — kauczuk i cynę — zajmował kapitał anglo-holenderski. Dzięki tym pozycjom, władając jednocześnie kauczukiem i cyną na pobliskim półwyspie malajskim oraz kopalniami cyny w odległej Boliwii (południowa Ameryka), kapitał angielski częściowo do spółki z holenderskim zapewnił sobie światowy monopol na rynku kauczuku i cyny; z drugiej strony surowce te miały ogromne znaczenie dla Stanów Zjednoczonych, które były ich największymi konsumentami i odbiorcami, zaś u siebie w kraju zupełnie nie produkowały. Zmuszone do płacenia wysokich cen monopolistom anglo-holenderskim, którzy utworzyli światowe kartele na te towary, — monopolisci amerykańscy wszelkimi środkami starali się ten monopol złamać. Walka ich szła zarówno w kierunku stworzenia własnych plantacji kauczuku w innych krajach (Brazylia, Liberia, Filipiny), przenikania do samych Indii Holenderskich, jak i wyhodowania namiastek kauczuku względnie produkcji kauczuku syntetycznego na własnym terytorium. Jednak aż do drugiej wojny światowej ta walka kapitału amerykańskiego sukcesu nie odniosła.

Z drugiej strony jako źródło surowców i rynek zbytu Indie Holenderskie były również niezmiernie ważnym terenem dla imperializmu japońskiego. Japonia bowiem nie posiada własnej ropy, ani kauczuku, ani też cyny, stąd jednym z głównych kierunków ekspansji kapitalizmu japońskiego były Indie Holenderskie i wywierał on silny nacisk na rząd holenderski, domagając się koncesji na eksploatację surowców, ulg celnych itd.

Ta walka trzech imperializmów o surowce i rynki zbytu tłumaczy nam, dlaczego Indie Holenderskie były jednym z niewralgicznych punktów światowej polityki i jednym z głównych teatrów wojennych na Dalekim Wschodzie w okresie ostatniej wojny. Plany imperializmu amerykańskiego i anglo-holenderskiego pokrzyżowane zostały przez walkę narodowo-wyzwoleńczą narodu indonezyjskiego.

IV.

Ustrój polityczny i walka narodowo-wyzwoleńcza

Wiadomo, że do drugiej wojny światowej Indie Holenderskie były kolonią Holandii. Władza skoncentrowana była w rękach generalnego gubernatora holenderskiego, który ponadto miał do pomocy tzw. Radę Narodową, częściowo wybieraną spośród bogatszej ludności, nie mającą jednak istotnego znaczenia. Na terenie kolonii istniało paraset księstewek, które nominalnie rządzone były przez sułtanów, ale wszystkie uznały zwierzchnictwo holenderskie i faktyczną władzę sprawowali w nich holenderscy rezydenci wyznaczeni przez generalnego gubernatora. Oczywiście Holendrzy nie tylko uznawali ale i popierali miejscowych feudalów, by w ten sposób hamować ruch narodowo-wyzwoleńczy i rewolucyjny.

Dzieje tego ruchu w Indiach Holenderskich sięgają dość odległej przeszłości. Wspominaliśmy już o krwawo stłumionym powstaniu na Jawie w r. 1830. Po r. 1870 Holendrzy stopniowo siłą zbrojną zdobywali inne wyspy, ponieważ do tego okresu władza ich silnie ugruntowana była tylko na Jawie i Madurze. Mimo słabości miejscowej burżuazji w r. 1912 powstaje tzw. Sarekat-Islam, czyli Związek Muzułmański. Organizacja ta o charakterze burżuazyjno-demokratycznym szybko przybiera charakter masowy i wysuwa hasła narodowo-wyzwoleńcze, początkowo zresztą w szacie frazesów religijnych. W czasie pierwszej wojny światowej ruch ten rozwija się i rząd holenderski zmuszony był pójść na niektóre ustępstwa, tworząc namiastkę parlamentu w postaci tzw. Rady Narodowej z głosem doradczym. W r. 1919 w Indiach Holenderskich zorganizowała się Partia Komunistyczna, która ogarnęła swoimi wpływami lewe skrzydło Sarekat-Islam. Dzięki Partii Komunistycznej wzrasta uświadomienie proletariatu i wzmacnia się ruch strajkowy. W r. 1926 rząd holenderski przeprowadza akcję zbrojną przeciwko ruchowi rewolucyjnemu. Szczególnie silne represje skierowane były przeciwko komunistom. Prześladowana Partia Komunistyczna prowadziła jednak pracę w dalszym ciągu mimo uwięzienia wielu jej przywódców i straty bazy organizacyjnej. Ten stan terroru trwał aż do wybuchu drugiej wojny światowej. Po okupacji Indonezji przez wojska japońskie ostrze ruchu wyzwolenczego skierowało się przeciwko Japończykom, przyjmując formę walki partyzanckiej.

Kapitulacja Japonii stworzyła korzystne warunki dla wyzwolenia narodowego, ponieważ armia japońska została rozbita;

a wojska holenderskie nie zdążyły jeszcze okupować kraju. Wykorzystując ten moment już w dniu kapitulacji Japonii, tj. 17 sierpnia 1945 r. proklamowana została Niepodległa Republika Indonezyjska. Jest to przykład wykorzystania sprzeczności imperialistycznych przez ruch narodowo-wyzwoleńczy. Naród indonezyjski powołał tymczasowy parlament i tymczasowy rząd, opracowana została również tymczasowa konstytucja typu burżuazyjno-demokratycznego.

Holendrzy nie mogli obojętnie patrzeć na taki rozwój wypadków. Na Dalekim Wschodzie w tym okresie prawie, że nie było wojsk holenderskich, lecz z pomocą Holendrom przyszedł imperializm angielski, który przerzucił do Indii Holenderskich część swych sił zbrojnych walczących przeciwko Japonii. W początkowym okresie walk przeciwko Republice Indonezyjskiej, Anglicy i Holendrzy posługiwali się nawet faszystowskimi wojskami japońskimi, nie ewakuowanymi jeszcze w owym czasie. Następnie sprowadzone zostały również wojska holenderskie. Jednak nie udało się wtedy siłą zbrojną zgnieść Republiki Indonezyjskiej i Holendrzy zmuszeni byli prowadzić pertraktacje z rządem indonezyjskim, prowadząc jednocześnie przygotowania militarne i gromadząc coraz większe ilości wojsk.

Już w r. 1946 sprawę Republiki Indonezyjskiej Związek Radziecki wniósł na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych, żądając uznania jej jako państwa suwerennego. Jednak państwa imperialistyczne, wchodzące w skład Rady Bezpieczeństwa, na to się nie zgodziły.

Pertraktacje holendersko-indonezyjskie doprowadziły w listopadzie 1946 r. do zawarcia tzw. układu lingodżatskiego (od miasteczka Lingodżat). Na mocy tego układu Holendrzy uznali faktyczną władzę Republiki, ale tylko na obszarze Jawy, Madury i Sumatry. Natomiast Indie Holenderskie jako całość miały stworzyć w przyszłości tzw. Stany Zjednoczone Indonezji. Miało to być państwo federacyjne, którego jednym z członów byłaby Republika Indonezyjska. Stany Zjednoczone Indonezji miały być państwem suwerennym, lecz połączonym pewnego rodzaju związkiem z Holandią. Głową tego związku holendersko-indonezyjskiego miała być królowa Holandii.

Holendrom chodziło o to, by do tych Stanów Zjednoczonych wprowadzić cały szereg drobnych, marionetkowych państwek faktycznie kierowanych przez Holendrów, które zmajoryzowałyby w tych Stanach Zjednoczonych Republikę Indonezyjską. Rząd ho-

lenderski usiłował wysuwać różnice etniczne, językowe, by na fali rozpętanego nacjonalizmu i szowinizmu, na antagonizmie miejscowych grup ludnościowych budować swoje panowanie i zdusić walkę narodowo-wyzwoleńczą. Jest to taktyka podobna do metod imperialistów angielskich, którzy w Indiach doprowadzili do krwawych walk między Hindusami i Muzułmanami. Wszystko to odbywało się pod pozorem obrony mniejszości narodowych.

Rzeczywiście zaś po podpisaniu układu lingodżatskiego rząd holenderski powołał do życia szereg marionetkowych państewek i postawił na ich czele różnych zaprzędanych sobie Quislingów.

Holendrzy traktowali układ lingodżatski jedynie jako środek dla zaczerpnięcia oddechu i zmylenia czujności narodu indonezyjskiego. Planowali oni z góry złamać ten układ i zadać Republice śmiertelny cios po zgromadzeniu dostatecznych sił. Gdy więc przewieziona została z Holandii do Indonezji przeszło 100-tysięczna armia, wyekwipowana w broń dostarczoną głównie przez Anglików, a częściowo przez Amerykanów — wówczas rząd holenderski 20 lipca 1947 r. wystosował ultimatum do Republiki Indonezyjskiej, żądając całkowitego zerwania stosunków z zagranicą, uznania suwerenności holenderskiej i dopuszczenia wojsk holenderskich do rejonów znajdujących się pod władzą Republiki. Pragnąc uniknąć przelewu krwi, rząd indonezyjski przyjął cały szereg żądań Holendrów, nie zgodził się jedynie na wprowadzenie wojsk holenderskich, gdyż byłoby to równoznaczne z okupacją i utratą niepodległości.

Był to bardzo trudny moment dla młodej władzy republikańskiej. Nastąpiła zmiana rządu, który wezwał lud do obrony Republiki. Pewni swej przewagi Holendrzy odrzucili wszystkie kontrpropozycje i w lipcu 1947 r. rozpoczęli działania wojenne, nazywając je zarządzeniami policyjnymi celem zmylenia światowej opinii publicznej.

I tym razem imperializmowi nie udało się jednak całkowicie zniszczyć Republiki. Wprawdzie Holendrzy opanowali szereg ważnych okręgów gospodarczych, ale, na szeregu odcinkach rząd indonezyjski odpowiedział kontrofensywą wywołując powstanie całego narodu przeciwko Holendrom. W wyniku — znaczna część obszaru na tyłach wojsk holenderskich kontrolowana była przez Republikę.

Żądając zaprzestania tej barbarzyńskiej wojny kolonialnej, Polska i Związek Radziecki sprawę tę postawiły na porządku dziennym Rady Bezpieczeństwa. Nie mając jednak większości w Radzie Bezpieczeństwa wymogły tylko to, że wezwano strony do zaprze-

stania działań wojennych i wydelegowano do Indonezji tzw. Komitet Dobrych Usług, w skład którego weszli przedstawiciele Belgii i Australii, którzy jako trzeciego członka w charakterze przewodniczącego wybrali delegata Stanów Zjednoczonych. Skład Komitetu Dobrych Usług już wskazuje na to, że reprezentował on interesy imperializmu popierającego Holandię. Komitet ten wywierając nacisk na Republikę Indonezyjską zmusił ją w styczniu 1948 r. do podpisania układu na pancerniku amerykańskim Renevill (stąd nazwa układ renevillski), na mocy którego rząd indonezyjski zobowiązał się wycofać swe wojska z tyłów wojsk holenderskich. W ten sposób Holandia umocniła się w najważniejszych okręgach gospodarczych, opanowując w szczególności okręgi naftowe na Sumatrze, najważniejsze okręgi plantacji cukru na Jawie itd.

Niezależnie od tego Holendrzy w dalszym ciągu prowadzą dywersyjną akcję polityczną. Powołując się na rzekomą wolę ludności odrywają coraz to nowe okręgi od Republiki i opierając się na marionetkowych niezawisłych rzekomo rządach, utworzyli już nawet Tymczasowy Rząd Zjednoczonych Stanów Indonezji. Na czele tego „rządu” stoi generalny gubernator holenderski, najważniejsze zaś resorty ministerialne są również w rękach Holendrów. Świadczy to dobitnie o fikcyjności charakteru tego rządu oraz o tym, że ma on służyć jako narzędzie imperializmu holenderskiego.

Równocześnie Holandia stosuje blokadę ekonomiczną Republiki, by przez uniemożliwienie eksportu i importu zdusić ją gospodarczo.

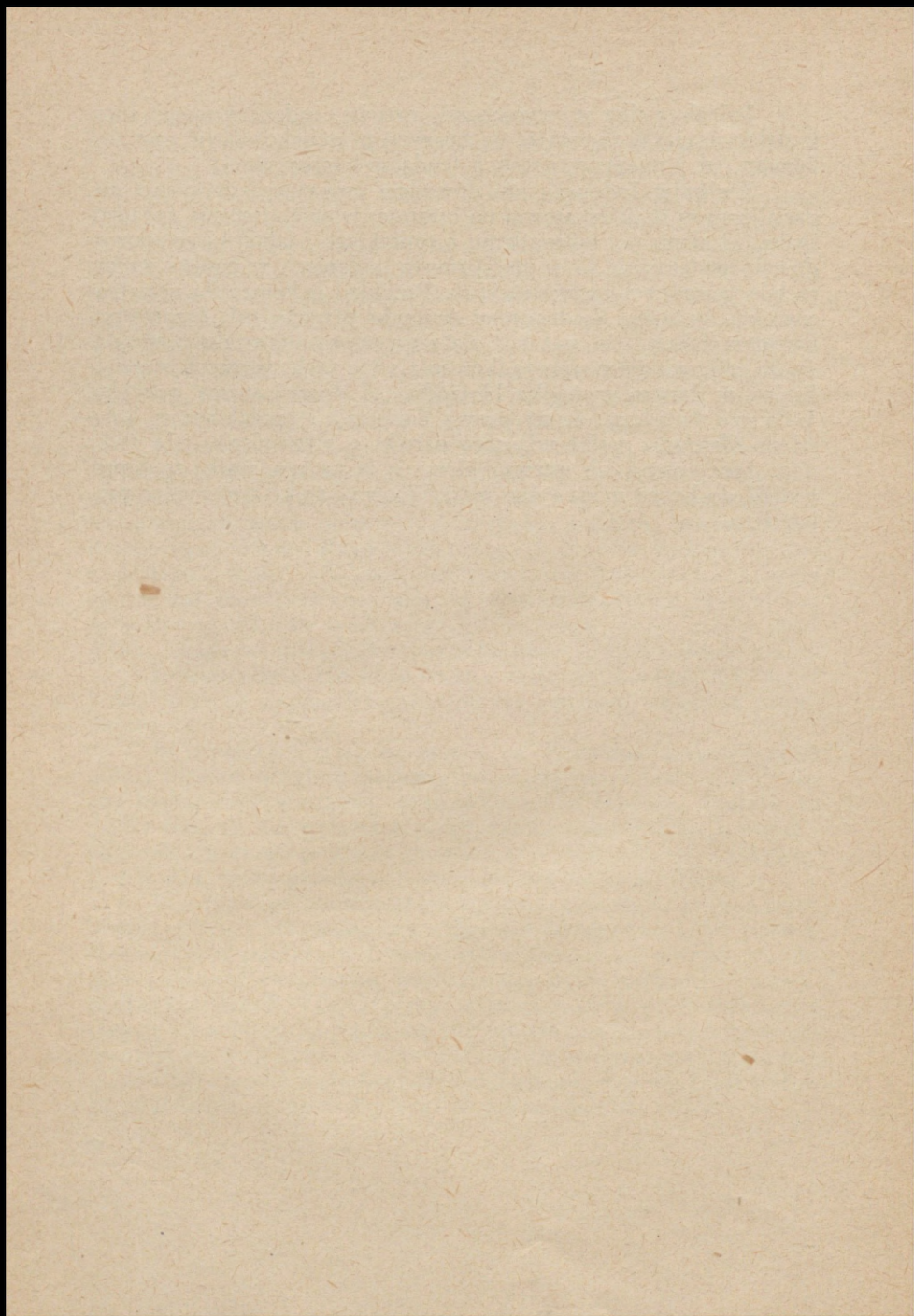
W związku z tym, że w rządzie Republiki Indonezyjskiej doszły ostatnio do głosu elementy reakcyjne, masy ludowe pod wodzą komunistów wystąpiły przeciwko temu rządowi. Należy tu podkreślić, że nie wchodząc w poprzedni skład rządu, komuniści udzielali mu swego poparcia, przyjmując udział najbardziej aktywny i ofiarny w walce przeciwko imperializmowi holenderskiemu.

Następnie zaś zmianę orientacji wewnątrz rządu prasa amerykańska przyjęła oczywiście jako zjawisko pozytywne, które pozwoli dostosować politykę w Indiach Holenderskich do nowych warunków i udzielić ewentualnie poparcia Republice, oczywiście w wypadku CAŁKOWITEGO przejęcia steru rządów przez miejscową reakcję i podporządkowania się kapitałowi amerykańskiemu. Argumentuje się przy tym, że obecne działania wojenne rzekomo uniemożliwiają handel z Indiami Holenderskimi, a więc zaopatrzenie Stanów Zjednoczonych Ameryki w ważne dla nich surowce.

Jednak walka wyzwolenicza narodu indonezyjskiego trwa w dalszym ciągu, zwracając się zarówno przeciwko obcym imperializmom, jak i miejscowej reakcji feudalno-burżuazyjnej.

Wojna w Indonezji jest dowodem poważnego osłabienia imperializmu w skali światowej po ostatniej wojnie. Jest ona świadectwem, że złamanie imperializmu niemieckiego i japońskiego spowodowało podważenie sił imperializmu w koloniach w ogóle i wzrost ruchów narodowo-wyzwoleniczych. Przykład indonezyjski uczy nas również, że Stany Zjednoczone Ameryki przejęły rolę światowego bastionu reakcji, i że „ratując” słabsze systemy imperialistyczne dążą do całkowitego podporządkowania sobie tych słabszych imperialistów, w danym wypadku Holandii. Z drugiej strony przykład Indonezji świadczy, że miejscowa burżuazja i feudalowic w koloniach zdradzają walkę własnego narodu o wyzwolenie, gdy tylko zagrożone zostają ich interesy klasowe, że za tym walkę tę doprowadzić do końca mogą tylko masy ludowe i tylko pod wodzą proletariatu.





SPIS RZECZY.

I. WIADOMOŚCI OGÓLNE	3
II. ROZWÓJ GOSPODARCZY	7
III. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA GOSPODARKI	9
1. Rolnictwo	10
2. Górnictwo	12
3. Najważniejsze gałęzie przemysłu	13
4. Handel zagraniczny	14
IV. USTRÓJ POLITYCZNY I WALKA NARODOWO- WYZWOLEŃCZA	17

Biblioteka Główna
Akademii Sztuki Wojennej

1700/2



12-001700-000-0